

□ Czas czytania: 5 min.

Wśród świętych najbardziej czczonych przez Księdza Bosko, święty Józef zajmuje miejsce o szczególnym znaczeniu. Święty z Piemontu zgłębiał jego postać poprzez pisma, codzienne nabożeństwa i konkretne wybory, uznając w nim wyjątkowy wzór pokory i cichej służby Bogu. Patron Oratorium, opiekun rzemieślników i uczniów, potężny orędownik umierających: święty Józef towarzyszył Księdzu Bosko w każdym aspekcie jego misji wychowawczej i duchowej. Odkryjmy razem, jak to nabożeństwo ukształtowało Rodzinę Salezjańską i do dziś inspiruje tych, którzy podążają śladami Księdza Bosko.

Nabożeństwo Księdza Bosko

Misja świętego Józefa była wyjątkowa, całkowicie odmienna od wszystkich innych, pisze ksiądz Bosko w przedmowie do „Żywotu św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i przybranego Ojca Jezusa Chrystusa”:

Święty Józef otrzymał od Boga misję *całkowicie odmienną* do misji apostołów. Ci mieli za zadanie *głosić* Jezusa; Józef miał Go *ukrywać*; tamci mieli być *pochodniami*, które ukazywałyby Go światu, ten zaś *zasłoną*, która Go okrywała. Józef nie istniał więc dla siebie, ale dla Jezusa Chrystusa. Zatem w zamyśle Bożej Opatrzności było, aby święty Józef pozostał w cieniu, ukazując się tylko na tyle, na ile było to konieczne, by potwierdzić prawomocność małżeństwa z Maryją i usunąć wszelkie podejrzenia co do Jezusa (OE17 283s).

Pierwszy wielki kryzys w życiu Józefa nastąpił, gdy Maryja wróciła z wizyty u swojej krewnej Elżbiety. Czytamy w tym samym „Żywocie”:

Powrót Maryi [od Elżbiety] przygotowywał Józefowi *próbę*, która miała być preludium wielu innych. Niebawem zorientował się, że Maryja jest w stanie błogosławionym, i dręczyły go śmiertelne niepokoje (OE17 311).

Co robić? „W tej niepewności postanowił ją opuścić i wyjechać z kraju, aby całe odium takiego rozstania zrzucić wyłącznie na siebie. Już nawet poczynił przygotowania do wyjazdu, gdy anioł zstąpił z nieba, aby go uspokoić”:

Józefie, synu Dawida – rzekł do niego niebiański posłaniec – nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z *Ducha Świętego jest to*, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów. Od tej pory Józef, całkowicie uspokojony, począł żywić najwyższą

czeń dla swojej czystej oblubienicy. Widział w niej żywe *tabernakulum* Najwyższego, a jego troska stała się jeszcze czulsza i pełniejsza szacunku (OE17 312).

W *Miłych zdarzeniach z życia Piusa IX* Ksiądz Bosko wspomina, że płaskorzeźba zdobiąca cokół kolumny wzniesionej w Rzymie na cześć Niepokalanego Poczęcia Maryi przedstawia „świętego Józefa, któremu anioł podczas snu oznajmiał tajemnicę wcielenia” (OE23 96).

Święty Józef w Rodzinie Salezjańskiej

W dniu uroczystości Świętego Józefa Rodzina Salezjańska może spojrzeć na Księdza Bosko, aby nauczyć się od niego, jak naśladować *przybranego ojca* Jezusa. Z wielu pism Księdza Bosko wynika, jak bardzo Święty z Piemontu kochał świętego Józefa: ustanowił go jednym z patronów Oratorium, oddał rzemieślników pod jego opiekę i ogłosił go... patronem egzaminów dla uczniów. Ksiądz Bosko podkreśla w szczególności misję świętego Józefa jako opiekuna umierających. W tekście *Młodzieńca zaopatrzonego* pisze:

Święty Józef, mając godne pozazdroszczenia szczęście umierania w obecności Jezusa i Maryi, jest uznawany za *Patrona umierających*. Okazujmy w ciągu naszego życia nabożeństwo do Świętego Józefa, aby mieć jego pomoc w chwili śmierci.

W wigilię marca, miesiąca poświęconego świętemu Józefowi, Ksiądz Bosko mówił do swoich chłopców:

Jutro zaczyna się *miesiąc św. Józefa* i pragnę, abyście wszyscy oddali się pod *jego opiekę*: jeśli będziecie go prosić z serca, wyjedna wam *każdą łaskę*, zarówno duchową, jak i doczesną, której możecie potrzebować. Wstając rano, mówcie: Jezu, Józefie, Maryjo, oddaję Wam serce i duszę moją. Wieczorem, idąc spać: Jezu, Józefie, Maryjo, bądźcie ze mną *w ostatnim konaniu* (MB7 637).

Wstawiennictwo świętego Józefa jest bardzo potężne. W cytowanym *Żywocie św. Józefa* Ksiądz Bosko pisze między innymi:

Czyż nie powinniśmy wierzyć, że spośród błogosławionych, którzy są przedmiotem naszego kultu religijnego, święty Józef jest, po Maryi, *najpotężniejszy ze wszystkich* u Boga i ten, który najbardziej zasługuje na naszą ufność i nasze hołdy? (OE17 362s).

Ksiądz Bosko uciekał się do świętego Józefa we wszystkich swoich potrzebach i zachęcał innych, aby go wzywali. Wiele razy w roku mówił o skuteczności jego wstawiennictwa.

Bardzo się ucieszył, gdy 8 grudnia 1870 roku Pius IX ogłosił go Patronem Kościoła Powszechnego; a w 1871 roku zarządził, że we wszystkich jego domach salezjańskich 19 marca powinien być obchodzony jako dzień świąteczny.

W kościołach, które budował, Ksiądz Bosko zawsze chciał mieć ołtarz poświęcony świętemu Józefowi. I tak pielgrzymi odwiedzający bazylikę Maryi Wspomożycielki w Turynie i bazylikę Najświętszego Serca w Rzymie do dziś mogą podziwiać dwa wspaniałe płótna, które go przedstawiają, zawsze razem z Maryją i Jezusem.

W przypadku turyńskiego płótna, autorstwa Tommaso Lorenzone, to sam Ksiądz Bosko dał malarzowi precyzyjne wskazówki dotyczące przedstawienia. Święty Józef jest ukazany w centrum, stojąc na chmurze, niosąc na lewym ramieniu Dzieciątka Jezus, które trzyma w ręku koszyk pełen róż. Zbawiciel podaje różę jedną po drugiej ojcu, który zsyła je jako łaski na dom na Valdocco. W ruch intensywnych, pełnych miłości spojrzeń między trzema postaciami jest oczywiście zaangażowana także Maryja, a wokół nich już objawia się radość Raju, z aniołami tworzącymi ramę.

A w bazylice Najświętszego Serca w Rzymie – która początkowo miała być poświęcona Świętemu Józefowi i która była ostatnim wielkim przedsięwzięciem Księdza Bosko – ołtarz poświęcony świętemu Józefowi zdobi płótno Giuseppe Rolliniego, które przedstawia Oblubieńca Maryi w sposób prawdziwie majestatyczny. W tym przypadku wyraźnie wypełnia on swoją misję Patrona i Opiekuna Kościoła Katolickiego, strzegąc z wysoka ręką Bazyliki Świętego Piotra, którą przedstawia mu klęczący anioł.

W obu dziełach, zarówno w bazylice Maryi Wspomożycielki w Turynie, jak i w bazylice Najświętszego Serca w Rzymie, przedstawione są cherubiny trzymające wstęgę, na której widnieje przesłanie: „*Ite ad Joseph*”, „Idźcie do Józefa!”.

Modlitwa do świętego Józefa

Bądź pozdrowiony, święty Józefie, napełniony Bożymi łaskami,

Jezus i Maryja są z Tobą;

błogosławionyś między mężami,

i błogosławiony owoc żywota Twojej oblubienicy, Jezus.

Święty Józefie, oblubieńcze Maryi,

módl się za nami grzesznymi

teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen. (por. OE17 386)